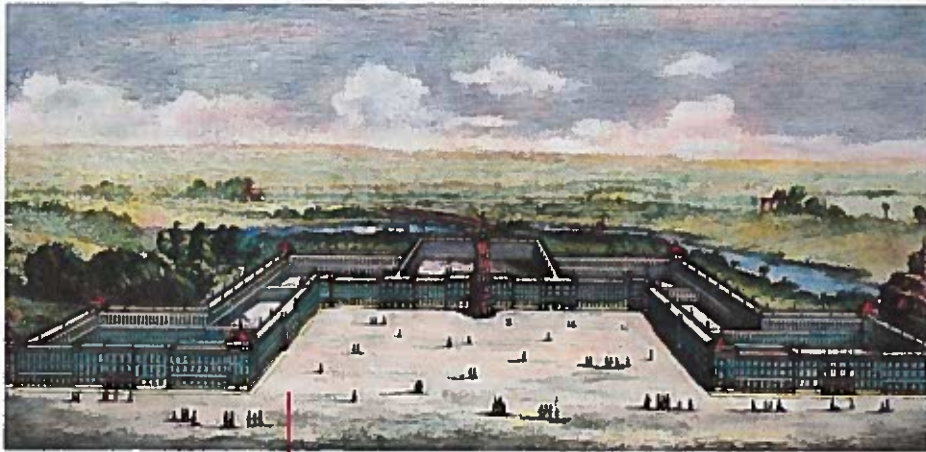


śmiercią. W większości jednak odwrotnie. Fourier (patrz niżej) i saintsimoniści zwalczali małżeństwo i wierność jako narzędzia złej namiętności posiadania.

Utopie nigdy nie mówią o negatywnych konsekwencjach i zjawiskach opisywanego ustroju społecznego czy ekonomicznego, jakby zło w ogóle nie istniało. A życie przecież zawsze takie niesie. Nie ma pieniędzy u Morusa. Utopianin, który prosi – dostaje tyle, ile mu trzeba. Nie mówi Morus, skąd władza bierze pieniądze. Píše, że owoców pracy i zapobiegliwości jest tyle, że niczego nie brakuje. W gruncie rzeczy to pierwowzór znanego hasła: „Od każdego według umiejętności, każdemu – według potrzeb”.

Ale tak czy inaczej utopie wymagały nadzoru, czujnych oczu, musiały być transparentne dla władzy. Skrzątnie omijano podstawowy problem: co zrobić z ludźmi, którzy nie zgadzali się



Projekt falansteru Charles'a Fouriera; nazwa pochodzi od połączenia francuskich słów falanga i klasztor.

ze wspaniałymi projektami? W utopiach nie ma opozycji, nie ma więzień.

Prowincjonalny komiwojażer Charles Fourier, odtrącony w swych pomysłach przez Dyrektoriat, był przekonany, że po stuleciach imbecylnego politycznego on jeden odkrył program przyszłej cywilizacji. Zalecał zakładanie eksperymentalnych wspólnot, które nazywał falansterami. W nich falangi liczące po 1620 osób miały zastępować rodziny. Żadnych autorytetów ani nakazów moralnych; Bóg – twierdził – dał nam jeden tylko kodeks: raczej oddawać się namiętnościom, niż je zwalzczać. Panować ma równość wszystkich, w tym kobiet. Każdy oddaje się takim zajęciom, jakie mu odpowiadają, można je jednak zmieniać co dwie godziny, by uniknąć monotonii. Podział zysku taki: 5/12 za pracę, 4/12 za kapitał, 3/12 za talent. Ale wszystko należy do wszystkich.

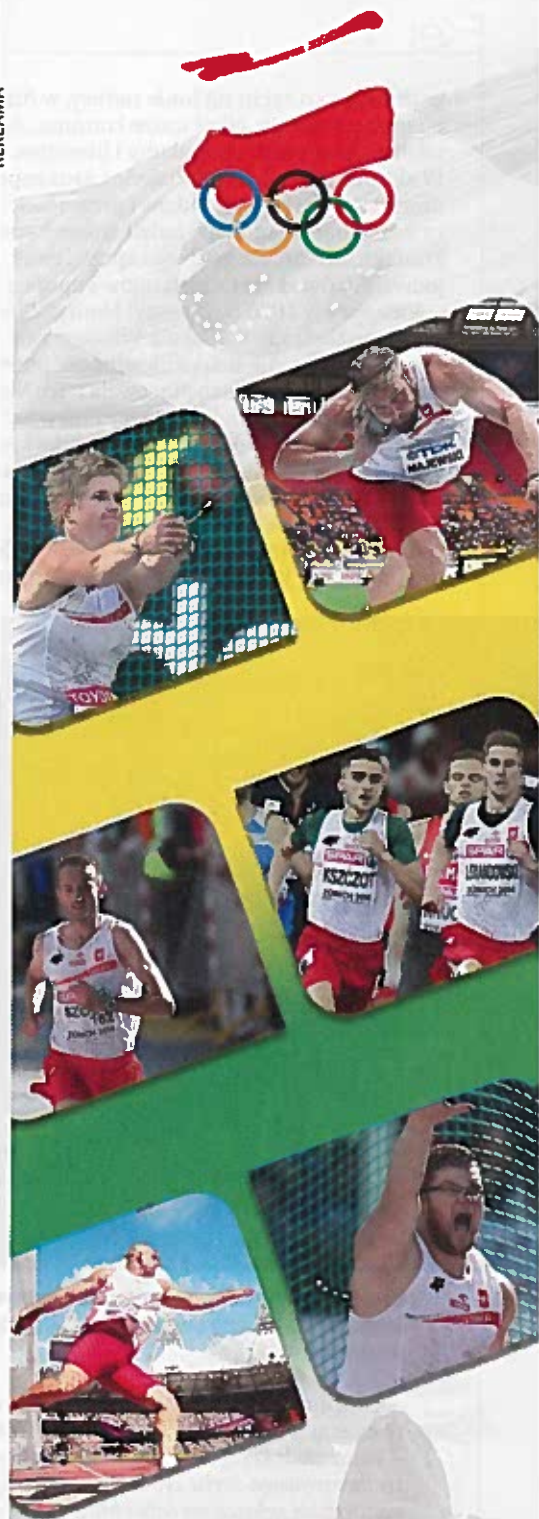
Nazwę falanster Fourier wymyślił jako połączenie francuskich słów falanga i klasztor, lecz falanster był raczej przeciwieństwem klasztoru. Fourier zalecał wspólnotę seksualną, najszerze wykorzystanie możliwości erotycznych ciała, bachanalia nawet z okresowymi zmianami orientacji seksualnej. Czy szczęście można stworzyć tylko na papierze? W XIX w. nastąpił prawdziwy wysyp realizacji utopijnych projektów. Uczniowie Fouriera próbowali eksperymentować we Francji, Anglii, nawet w Petersburgu.

W 1838 r. niejaki George Ripley założył falanster koło Bostonu. Jak większość furierystów, Ripley nie ośmielał się jednak co do litery realizować harmonii erotycznej mistrza. Małżeństwa mieszkaly osobno, ale swoboda obyczajowa wywołała lawinę rozwodów. Jednak jego Brook Farm, bo tak się nazywała idealna komuna, zyskała sławę, odwiedzali ją pisarze – Henry James, Ralph Emerson, feministki. Po sześciu latach furieryzmu Brook Farm upadła z powodu długów.

Każdemu, na co zasłużył

Takie próby życia we wspólnocie mnożyły się w XIX w., zwłaszcza w Kalifornii, a pomysły George'a Ripleya dotarły i do Warszawy. W salonie Heleny Modrzejewskiej z entuzjazmem roz- ▶

REKLAMA



ORLEN

Sponsor Platynowy
Polskiej Reprezentacji Olimpijskiej
Rio 2016